

Sygnatura akt XVI Ca 691/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XVI Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Włodzimierz Witt

Sędzia SO Ewa Nakonieczna-Oleszkiewicz

Sędzia SO Jarosław Zawrot (spr.)

Protokolant: sek. sąd. Aleksandra Urbanowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa I. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o nakazanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego (...)

z dnia 5 maja 2017 r. sygnatura akt I C 1654/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) nakazuje pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., aby w terminie do 9 maja 2019 r. usunęła z nieruchomości będącej własnością powódki I. B., stanowiącej działkę nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...) rurociąg wodociągowy, przebiegający w poprzek wymienionej działki nr (...), oznaczony kolorem czarnym jako odcinek A- (...) na mapie zasadniczej, stanowiącej załącznik nr 1 (k. 436 akt) do opinii pisemnej biegłego sądowego A. J. z dnia 27 lutego 2017 r., czyniąc z tego załącznika integralną część wyroku,

b) oddala powództwo w pozostałym zakresie,

c) koszty postępowania rozdziela stosunkowo między stronami, ustalając, że powódka i pozwana wygrali proces w 50 %, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym znosi wzajemnie między stronami.

Sygn. akt XVI Ca 691/17

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 22 czerwca 2009 roku powódka I. B. wniosła o zobowiązanie pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (dalej (...)) do przesunięcia na jej koszt należącego do ww. spółki wodociągu w części, w jakiej przebiega przez stanowiącą własność powódki nieruchomość gruntową przy ul. (...) w G., dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą o nr GD 1G/ (...) w taki sposób, aby nie przebiegał on przez nieruchomość powódki - w terminie dwóch miesięcy od dnia uprawomocnienia się uwzględniającego żądanie orzeczenia Sądu

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie pozwanej wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej mieć będzie rozstrzygnięcie w sprawie o zasiedzenie służebności spornego wodociągu, które może prowadzić do stwierdzenia istnienia po stronie pozwanej skutecznego wobec powódki ograniczonego prawa rzeczowego. Ponadto pozwana, kwestionując wszystkie twierdzenia powódki podała, że sporny wodociąg został wybudowany na podstawie prawomocnego pozwolenia na budowę, a pozwana w 2005r. otrzymała aportem od Gminy M. G. aportem same elementy infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej, nie zaś zobowiązania gminy z przeszłości. Dodatkowo powódka nie wskazała którędy miałyby przebiegać przełożony fragment wodociągu.

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2009 roku Sąd Rejonowy(...) zawiesił postępowanie na mocy art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy (...) podjął postępowanie w przedmiotowej sprawie.

Na rozprawie w dniu 03 grudnia 2015 roku powódka sprecyzowała, że żądanie pozwu dotyczy działki o nr (...), zaś pozwana oświadczyła, że nie jest właścicielem wodociągu, który eksploatuje (...) Spółka akcyjna z siedzibą w G..

W piśmie z dnia 18 grudnia 2015 roku pozwana wskazała, iż powódka nie wykazała prawnej możliwości przeniesienia spornego wodociągu na teren poza działkę powódki.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2017r. Sąd Rejonowy (...):

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od powódki I. B. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazał ściągnąć od powódki I. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego(...) kwotę 1.580,11 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

IV. Pozostałymi kosztami postępowania obciążył stronę powodową.

### ***Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:***

Nieruchomość położona przy ul. (...) w G. obejmuje działkę nr (...), działkę nr (...) oraz działkę nr (...). Właścicielem działki nr (...), obręb 049, dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...) jest K. Z.. Właścicielem działki nr (...), obręb 049, dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...) jest I. B.. Właścicielami działki nr (...), obręb 049, dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą o nr (...) są K. Z. w  $\frac{3}{4}$  oraz I. B. w  $\frac{1}{4}$ .

I. B. oraz K. Z. nabyli swoje udziały w ww. nieruchomości częściowo na podstawie darowizn z 1986 roku i 1997 roku oraz częściowo w drodze dziedziczenia ustawowego po zmarłym ojcu J. Z.. Umową zawartą pomiędzy K. Z. a I. B. o częściowe zniesienie współwłasności z dnia 6 marca 2008 roku K. Z. nabył na wyłączną własność działkę nr (...) i działkę nr (...), zaś I. B. uzyskała na własność działkę nr (...).

Przez nieruchomość położoną przy ul. (...) w G., tj. przez działki nr (...) obrębu 049, przebiegają rury sieci wodociągowej. Ponadto na działce o nr (...) według dokumentów znajduje się hydrant. Rury sieci wodociągowej doprowadzają wodę do budynków przy ul. (...) w G..

Z przebiegu wodociągu przez działkę nr (...) wynika, iż odcinek A- (...) (biegnący po przekątnej działki (...)) z rur azbestowych o średnicy Dn 80 mm został wykonany w latach 1974r.-1976r., zaś odcinek (...) jest fragmentem magistrali wodociągowej w ul. (...) wykonanej z rur PCV, średnicy Dn 90 mm.

Usytuowanie wodociągu na nieruchomości przy ul. (...) w G. uniemożliwia jej planowaną zabudowę.

Powódka podjęła rokowania z (...) Sp. z o.o. w G.. Pismem z dnia 12 marca 2008 roku powódka wezwała pozwanego do przesunięcia wodociągu przebiegającego przez nieruchomość. W odpowiedzi na pismo powódki pozwany wskazał, że nie znajduje podstaw, aby przesunąć wodociąg. Pozwany wskazał, że wyrazi zgodę na przesunięcie wodociągu pod warunkiem, że powódka pokryje koszt przesunięcia.

Pismem z dnia 12 maja 2008 roku powódka ponownie wezwała pozwanego do przesunięcia wodociągu. W odpowiedzi na pismo powódki pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Pismem z dnia 24 lipca 2008 roku powódka wezwała pozwanego do dobrowolnego przesunięcia wodociągu pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Przedmiotowe pismo pozostało bez odpowiedzi. Pismem z dnia 9 grudnia 2008 roku pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do udostępnienia wszystkich dokumentów, z których wynikałoby, że pozwana otrzymała zgodę na ułożenie wodociągu na nieruchomości. W odpowiedzi na pismo pełnomocnika powódki pozwany przedstawił powódce propozycję umowy, wzywając powódkę do jej podpisania w terminie do dnia 30 stycznia 2009 roku pod rygorem skierowania do sądu wniosku o ustanowienie służebności przesyłu za jednorazową odpłatnością. Wbrew żądaniu pełnomocnika powódki pozwany nie przedstawił odpowiednich dokumentów, z których wynika prawidłowość usytuowania wodociągu na nieruchomości.

Pismem z dnia 25 lutego 2009 roku pełnomocnik powódki ostatecznie wezwał pozwanego do przesunięcia wodociągu wskazując, iż w przypadku niezadośćczynienia temu żądaniu sprawa zostanie bezzwłocznie skierowana na drogę postępowania sądowego, lecz nie uzyskał odpowiedzi.

W dniu 30 czerwca 2009 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła do Sądu Rejonowego (...) wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu, obejmującą obowiązek znoszenia istnienia wodociągu przebiegającego pod powierzchnią nieruchomości obciążonych oraz prawo wstępu, wjazdu i korzystania z nieruchomości obciążonych przez właściciela wodociągu w celu wykonania niezbędnych remontów i modernizacji wodociągu, obciążającą działkę (...), obręb 049, (...), stanowiącą własność K. Z., działkę (...), obręb 049, (...), stanowiącą własność I. B. oraz działkę (...), obręb 049, (...), stanowiącą w  $\frac{3}{4}$  własność K. Z. i w  $\frac{1}{4}$  I. B.. Postanowieniem z dnia 28 marca 2012 roku Sąd Rejonowy (...) w sprawie o sygn. akt (...), z wniosku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością G. z udziałem I. B., K. Z. i Gminy M. G. oddalił wniosek (...) Sp. z o.o. o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu. W dniu 27 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w (...) oddalił apelację (...) Sp. z o.o. od ww. postanowienia.

Po ewentualnym wykonaniu zastępczego wodociągu od odcinka (...) magistrali wodociągowej do ul. (...) brak jest fizycznych przeszkód do likwidacji odcinka A- (...). Nie jest możliwa zmiana przebiegu magistrali na odcinku „B-C. Odcinek (...) zajęty jest pod służebność sieci wodociągowej z pasem ochronnym o szerokości 1m. Likwidacja odcinka A- (...) będzie skutkowała tym, że zostanie odcięty dopływ wody do hydrantu posadowionego na działce nr (...). Konieczne jest wykonanie na wysokości starego nowego hydrantu w ul. (...). Koszt przesunięcia wodociągu z działki nr (...) obręb 49 wyniósłby 57.871,49 zł brutto. Koszt przesunięcia całego wodociągu przebiegającego przez nieruchomość powódki, obejmującego zarówno odcinek A – (...), jak i odcinek (...) – C stanowiący fragment magistrali wodociągowej w ul. (...) w taki sposób, aby nie przebiegał on przez tę nieruchomość, wyniósłby 58.792,42 zł brutto.

Przesunięcie wodociągu przebiegającego przez nieruchomość powódki I. B. jest możliwe przy wykonaniu robót, których koszt wyniesienie 58.792,42 zł. Koszt ten nie obejmuje wykonania przebudowy odcinka zastępczego (...), na którą nie wyraził zgody (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.. Możliwe jest wykonanie przebudowy trasy wodociągu bez uszczerbku dla wykonania przez powódkę inwestycji na terenie działki, przez zlokalizowanie przebiegu rurociągu

wewnątrz działki, wzdłuż ogrodzenia na granicy działek (...) z działkami (...). Wykonanie odcinka sieci wodociągowej dla wersji przebiegu na odcinku (...) nie wymaga przeprowadzenia robót drogowych i stanowi koszt 40.145,52 zł brutto.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranych i przeprowadzonych w sprawie dowodów, które poddano ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd dokonał oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dowodach w postaci dokumentów złożonych i załączonych do akt sprawy, w tym dokumentach z akt sprawy (...) Sądu Rejonowego (...), opiniach biegłego z zakresu instalacji i sieci wodociągowych mgr inż. A. J., zeznaniach świadka M. B. i powódki I. B..

Dowodom w postaci dokumentów urzędowych Sąd I instancji dał wiarę co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c.), zaś dokumentom prywatnym wyłącznie co do tego, że osoba podpisana na dokumencie złożyła oświadczenie zawarte w jego treści (art. 245 k.p.c.). Prawdziwość dokumentów, z których przeprowadzono dowód, nie nasuwała zastrzeżeń i nie była kwestionowana przez strony. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym dokumenty z akt postępowania w sprawie o zasiedzenie służebności przesyłu, pozwoliły na ustalenie położenia spornego wodociągu, faktu, iż nie jest on własnością pozwanej, a także treści wymienionych w sprawie jego usunięcia przez strony korespondencji i przebiegu postępowania w sprawie (...) o zasiedzenie służebności przesyłu.

Na podstawie zeznań świadka M. B. oraz powódki I. B., potwierdzonych zgromadzonymi w sprawie dokumentami Sąd ustalił, iż wodociąg biegnący po przekątnej działki o nr (...) uniemożliwia zabudowanie nieruchomości, a także treść prowadzonej z pozwaną korespondencji. Zeznania świadka oraz powódki w części popartej zgromadzonymi w sprawie dokumentami nie budziły wątpliwości Sadu i stanowiły źródło ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze fakt, iż dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie konieczne było zasięgnięcie wiadomości specjalnych, Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 9 stycznia 2014 roku dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu instalacji i sieci wodociągowych mgr inż. A. J. na okoliczność ustalenia kosztu przesunięcia wodociągu przebiegającego przez nieruchomość powódki w taki sposób, aby nie przebiegał on przez nieruchomość powódki.

Biegły sporządzając opinie pisemną stwierdził, iż z przebiegu wodociągu przez działkę nr (...) wynika, iż odcinek A- (...) (biegnący po przekątnej działki (...)) z rur azbestowych o średnicy Dn 80 mm został wykonany w latach 1974r.-1976r., odcinek (...) jest fragmentem magistrali wodociągowej w ul. (...) wykonanej z rur PCV, średnicy Dn 90 mm. Po wykonaniu zastępczego wodociągu od ww. magistrali do ul. (...) brak jest przeszkód do likwidacji odcinka A- (...), jednakże zmiana przebiegu magistrali na odcinku (...) nie jest możliwa z uwagi na brak zgody związanych proceduralnie z funkcjonującą magistralą instytucji. Odcinek (...) zajęty jest pod służebność sieci wodociągowej z pasem ochronnym o szerokości 1m. Likwidacja odcinka A- (...) będzie skutkowała tym, że zostanie odcięty dopływ wody do hydrantu oznaczonego H, posadowionego na działce nr (...). W związku z tym konieczne jest wykonanie na wysokości starego nowego hydrantu w ul. (...). Koszt przesunięcia wodociągu z działki nr (...) obręb 49 wyniósłby 57.871,49 zł brutto.

Wobec zastrzeżeń strony pozwanej Sąd postanowieniem z dnia 2 grudnia 2014 roku dopuścił dowód z opinii uzupełniającej, a następnie ustnych wyjaśnień biegłego do spraw instalacji wodociągowych A. J. w celu ustalenia kosztu przesunięcia całego wodociągu przebiegającego przez nieruchomość powódki, w taki sposób, aby nie przebiegał on przez tę nieruchomość, obejmującego zarówno odcinek A – (...), jak i odcinek (...) – C stanowiący fragment magistrali wodociągowej w ul. (...) (zaznaczony na mapie zasadniczej do celów sądowych – zał. Nr 1).

Biegły sporządzając opinię uzupełniającą stwierdził, iż koszt przesunięcia całego wodociągu przebiegającego przez nieruchomość powódki, obejmującego zarówno odcinek A – (...), jak i odcinek (...) – C stanowiący fragment magistrali wodociągowej w ul. (...), w taki sposób, aby nie przebiegał on przez tę nieruchomość, wyniósłby 58.792,42 zł brutto.

Ostatecznie, wobec stanowiska stron postanowieniem z dnia 28 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu instalacji i sieci wodociągowych w celu ustalenia, czy istnieje możliwość przesunięcia wodociągu przebiegającego przez nieruchomość powódki I. B., położoną przy ul. (...) w G., dla której Sąd Rejonowy(...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), poza nieruchomość powódki, a jeżeli tak, to jak miałyby przebiegać wówczas instalacja wodociągowa z pominięciem nieruchomości powódki i jaki byłby czas niezbędny do dokonania wszystkich czynności związanych z przesunięciem wodociągu, a w przypadku braku możliwości przesunięcia wodociągu poza nieruchomość powódki wskazanie przyczyn z powodu których jest to niemożliwe.

Przesunięcie wodociągu przebiegającego przez nieruchomość powódki jest możliwe tylko przy wykonaniu robót, których koszt wyniesienie 58.792,42 zł. Koszt ten nie obejmuje wykonania przebudowy odcinka zastępczego (...), na którą nie wyraził zgody (...) SA. Alternatywnie możliwe jest wykonanie przebudowy trasy wodociągu bez uszczerbku dla wykonania przez powódkę inwestycji na terenie działki, przez zlokalizowanie przebiegu rurociągu wewnątrz działki, wzdłuż ogrodzenia na granicy działek (...) z działkami (...). Wykonanie odcinka sieci wodociągowej dla wersji przebiegu na odcinku (...) nie wymaga przeprowadzenia robót drogowych i stanowi koszt 40.145,52 zł brutto.

Opinie pisemne biegłego, uzupełnione ustnymi wyjaśnieniami, Sąd Rejonowy uznał za sporządzone zgodnie z zasadami wiedzy fachowej, wiarygodne, rzetelne i wyczerpujące. Zdaniem Sądu biegły logicznie i wyczerpująco udzielił odpowiedzi na pytania Sądu, szczegółowo odniósł się do zarzutów i zastrzeżeń stron. Biegły sporządzając opinię bazował na całym materiale dowodowym zawartym w aktach sprawy, przeprowadził oględziny nieruchomości. Opinie biegłego zostały sporządzone przez osobę fachową, w zakresie posiadanej wiedzy specjalistycznej, Sąd nie miał zatem podstaw aby odmówić jej wiarygodności. Z uwagi na powyższe Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na opiniach biegłego, przyjmując jego ustalenia za własne.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd Rejonowy do przekonania, że roszczenie powódki w zakresie usunięcia wodociągu z przedmiotowej nieruchomości nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji uznał za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Przede wszystkim należy wskazać, iż powódka nabyła nieruchomość z już istniejącym urządzeniem. (...) ten na odcinku A- (...) (biegnący po przekątnej działki (...)) został wykonany z rur azbestowych o średnicy Dn 80 mm w latach 1974r.-1976r., tj. w okresie gdy była to nieruchomość rolna, tak więc w dacie jego położenia nie wpływał na walory czy sposób użytkowania nieruchomości. Świadek M. B. i powódka I. B. wskazali, iż o fakcie posadowienia wodociągu dowiedzieli się dopiero podejmując czynności zmierzające do zabudowania nieruchomości. W dalszej kolejności należy wskazać na specyfikę urządzenia – rurociąg umieszczony jest w ziemi, tak więc jego przełożenie wiąże się z koniecznością wykonania prac na sąsiednich nieruchomościach i przełożenia dalszych elementów wodociągu. Wymaga to z pewnością szeregu działań nieporównywalnie bardziej skomplikowanych i kosztownych niż w przypadku przemieszczenia instalacji nadziemnej. Nadto zważyć należy, iż wodociąg ten wykonany jest z rur azbestowych, co generuje podjęcie dodatkowych czynności z uwagi na materiał użyty do budowy wodociągu. Podkreślenia wymaga także fakt, iż powódka w żaden sposób nie wskazała, iż możliwe jest przełożenie przedmiotowego wodociągu z uwagi na stan prawny sąsiednich nieruchomości, w szczególności zgodę właścicieli okolicznych nieruchomości na ingerencje w przysługujące im prawo własności. Nakazanie przesunięcia wodociągu w miejsce naruszające prawo własności innych osób byłoby sprzeczne z zasadą równości wobec prawa. Nie można bowiem za pomocą jednej czynności respektować prawo własności jednej osoby, tj. w tym przypadku powódki naruszając jednocześnie prawa własności innych osób. Ponadto powódka nie wykazała, iż jest to wodociąg nieczynny oraz że jego usunięcie nie pozbawiłoby zaopatrzenia w wodę części mieszkańców G..

Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie ze sporządzoną przez biegłego z zakresu instalacji i sieci wodociągowych mgr inż. A. J. opinią, nie jest możliwa zmiana przebiegu wodociągu na odcinku (...), który jest fragmentem magistrali wodociągowej w ul. (...) wykonanej z rur PCV, średnicy Dn 90 mm. Odcinek (...) zajęty jest pod służebność sieci wodociągowej z pasem ochronnym o szerokości 1m, a na jego przebudowę nie wyraził zgody (...) SA, co nie budziło sporu stron.

Powyższe okoliczności przemawiają, zdaniem Sądu Rejonowego, za przyjęciem, iż żądanie strony powodowej odnośnie usunięcia wodociągu z przedmiotowej nieruchomości należy uznać za sprzeczne za zasadami współzycia społecznego.

Roszczenie w tym zakresie należy uznać za niezasadne również z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanego. Zdaniem Sądu roszczenie windykacyjne winno zostać skierowane do właściciela fragmentu infrastruktury, osoby posiadającej do niego inne prawa rzeczowe lub obligacyjne, ewentualnie samoistnego posiadacza. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie doprowadziło do następujących ustaleń w zakresie sytuacji prawnej.

W myśl znowelizowanej w dniu 03 sierpnia 2008r. treści art. 49 § 1 K.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Zgodnie z § 2 osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2011 r. w sprawie II CSK 80/11 przepis art. 49 § 1 k.c. przesądza tylko o tym, że urządzenia w nim wymienione nie należą do części składowych gruntu z chwilą, gdy weszły w skład przedsiębiorstwa przesyłowego. Nie reguluje on natomiast sposobu uzyskania tytułu prawnego do tego urządzenia przez prowadzącego przedsiębiorstwo przesyłowe. Wejście w skład przedsiębiorstwa przesyłowego oznacza tylko, że stało się ono elementem składowym tego przedsiębiorstwa, co nie jest równoznaczne z przeniesieniem własności. Podobnie zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r. w sprawie V CSK 206/09 urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. z chwilą ich fizycznego połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa przestają być częścią składową nieruchomości i stają się samoistnymi rzeczami ruchomymi, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Może zatem dojść do przeniesienia własności tych urządzeń w drodze umowy na rzecz przedsiębiorcy lub osoby trzeciej; można też oddać je w leasing lub najem.(...) W dalszej części Sąd Najwyższy wskazał, iż znowelizowany art. 49 k.c. dotyczy również sytuacji, w których urządzenia zostały wybudowane i podłączone do sieci przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (data wejścia w życie nowelizacji). Samo bowiem podłączenie do sieci jedynie wyłącza te urządzenia spod działania zasady superficies solo cedit, a nie rodzi skutku w postaci przeniesienia ich własności lub ustanowienia innego prawa na rzecz przedsiębiorcy sieciowego. R. art. 49 k.c. nie narusza przy tym reguły wyrażonej w art. 3 k.c., gdyż wynika z celu regulacji, jakim było uporządkowanie stanu prawnego związanego z podłączaniem wymienionych w tym przepisie urządzeń do sieci przedsiębiorstwa.

Treść powyższych przepisów przesądza więc w sposób jednoznaczny, iż z chwilą podłączenia przedmiotowej części wodociągu do sieci stał się on rzeczą mogącą podlegać obrotowi. Treść tegoż przepisu w żaden sposób nie przesądza jednak ani o prawie obligacyjnym ani rzeczowym tego fragmentu wodociągu. Rzeczą więc strony wywodzącej roszczenia jest wykazanie stanu prawnego w zakresie własności bądź innych praw rzeczowych czy obligacyjnych przedmiotowego fragmentu wodociągu.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał na podstawowe okoliczności w zakresie stanu prawnego fragmentu wodociągu. Pozwanym w niniejszej sprawie jest spółka, która powstała już po wykonaniu wodociągu, tak więc nie była z pewnością inwestorem tej części infrastruktury, zaś w toku postępowania dowodowego powódka zaś nie wykazała, że pozwana spółka jest właścicielem tego fragmentu wodociągu, który przebiega przez jej nieruchomość. Pozwany zaprzeczył jakoby byłby właścicielem spornego fragmentu wodociągu, zaś strona powodowa nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów wskazujących na nabycie praw do spornego fragmentu wodociągu przez pozwaną. Z tych przyczyn należy uznać, iż powódka w toku procesu nie wykazała, aby pozwanemu przysługiwało jakiekolwiek prawo obligacyjne czy rzeczowe do spornego fragmentu nieruchomości. Również w toku postępowania o stwierdzenie zasiedzenia służebności, prowadzonego przez Sąd Rejonowy(...) pod sygnaturą(...), nie wykazano i nie przesądzono o prawie własności pozwanej spółki do spornego fragmentu wodociągu.

Powyższe powoduje, w ocenie Sądu I instancji, ustalenie, iż brak jest legitymacji biernej w zakresie powództwa o usunięcie fragmentu wodociągu. Z przyczyn więc wskazanych wyżej – z uwagi na brak legitymacji biernej i sprzeczność z art. 5 Kc powództwo zostało oddalone.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zawarte w punkcie II, III i IV wyroku, oparte zostało o art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 K.p.c. i art. 99 k.p.c. – według zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Uznając bowiem, iż powódka przegrała niniejszą sprawę w całości, należało zasądzić od niej na rzecz strony pozwanej koszty sądowe w kwocie 300 zł, na które składała się uiszczona przez stronę pozwaną zaliczka na poczet wynagrodzenia dla biegłego, a nadto koszty zastępstwa procesowego pozwanej w kwocie 2.417 zł, obliczone na podstawie §6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, powiększone o opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Mając na uwadze wysokość wniesionej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego oraz jego faktyczną wysokość Sąd w punkcie III wyroku nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego(...)kwotę 1.580,11 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Mając na względzie okoliczność, iż w przedmiotowej sprawie nie rozliczono jeszcze w całości wynagrodzenia biegłego za sporządzone w sprawie opinie, Sąd Rejonowy, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, pozostałymi kosztami postępowania obciążył powódkę, o czym orzekł jak w pkt IV wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka I. B. zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, tj. przyjęcie, że pozwany nie jest właścicielem spornego fragmentu wodociągu, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego jasno wynika, że pozwany jest właścicielem spornego fragmentu wodociągu i w związku z tym nie zachodzi po jego stronie brak legitymacji biernej;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 158 kodeksu spółek handlowych w zw. z art. 3 kodeksu spółek handlowych przez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie, że wniesienie aportu do spółki z o.o. oznacza przeniesienie na spółkę wszelkich praw do przedmiotu wkładu czyli własności wkładu;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie ma podstaw do uznania, że powództwo jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w tym także kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelacji powódki pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem pozwanego zarzuty powódki wyrażone w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

#### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja częściowo zasługiwała na uwzględnienie w zakresie odnoszącym się do żądania negatoryjnego nakazania usunięcia części sieci wodociągowej przebiegającej przez działkę powódki.

Sąd Okręgowy przychylił się do tych jej podstaw, w których zarzucono naruszenie art. 233 § k.p.c. w części dotyczącej negatywnych ustaleń Sądu Rejonowego co do własności sieci wodociągowej położonej na działce nr (...) (KW nr (...) – k. 311, k. 316) oznaczonej przez biegłego sądowego na mapie zasadniczej kolorem czarnym jako odcinek A- (...).

W dwóch opiniach pisemnych (k. 177, k. 421), w tym dodatkowo dwóch uzupełniających (k. 221, k. 264) biegły sądowy A. J. potwierdził jednoznacznie, że oznaczony znakiem graficznym A- (...) fragment sieci wodociągowej stanowi odcinek przebiegający po ukosie działki nr (...), wybudowany z rur azbestowych o średnicy Dn 80 w latach 1974-1976. Dopiero na rozprawie w dniu 3 grudnia 2015r. pełnomocnik pozwanego zanegował swój tytuł własności do całej nitki sieci wodociągowej przebiegającej przez działkę powódki, w tym więc również co do odcinka (...) biegnącego równoległe do ulicy (...). W tym zakresie zostały dołączone do akt niniejszej sprawy akta sprawy o zasiedzenie służebności przesyłu (...), w której oddalono wniosek pozwanej o stwierdzenie zasiedzenia wodociągu przebiegającego m.in. przez działkę (...). Przede wszystkim jednak Sądy obu instancji oddalił roszczenie z uwagi na niespełnienie przesłanek zasiedzenia, a nie dlatego, że pozwany nie był właścicielem sieci wodociągowej. Trzeba zauważyć, że Sądy podkreśliły, iż na obszarze dzielnicy J. przebiegały dwie sieci, a wnioskodawca, nie udowodnił, której z nich niezbędny okres posiadania mógł dotyczyć. We wniosku o stwierdzenie zasiedzenia pozwana wielokrotnie powoływała się na swój tytuł własności całej sieci przebiegającej przez przedmiotową działkę. Powołała się tu na zdarzenie prawne, na mocy którego z dniem 1 stycznia 2005r. uzyskała od Gminy M. G. tytułem aportu całą infrastrukturę wodociągową i kanalizacyjną (k. 1 n. akt Ns). Na dowód tego przedłożyła wyciąg z księgi inwentarzowej, w której pod poz. 1528/W oznaczono w sposób zbieżny z biegłym sieć wodociągową ø 80 azbestowo-cementową (k. 13 i n. akt Ns). Na poparcie tego stwierdzenia, w odpowiedzi na zarzuty uczestniczki (obecnie powódki) złożono akt notarialny z dnia 31 grudnia 2004r. (K. 47) obejmujący uchwałę nr 1 z dnia 31 grudnia 2004r. o podwyższeniu kapitału zakładowego i o jego pokryciu aportem przez Gminę M. G. m.in. w postaci urządzeń wchodzących w skład ciągów technologicznych położonych na działkach szczegółowo określonych w załączniku nr 2 oraz środki trwale niezwiązane z gruntem – sieć wodociągowa, szczegółowo określone w załączniku nr 5 do uchwały nr 1 (pkt c i f). Dla jeszcze bardziej precyzyjnego określenia przedmiotu aportu odwołano się w niej do kopii ksiąg inwentarzowych, wymienionych w niej, z których uczyniono załączniki do protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej (pkt 5). Z dołączonego załącznika nr 5, z poz. 7782 wynika, że przedmiotem aportu była sieć wodociągowa J. o nr inwentaryzacyjnym (...) (k. 58), czyli o numerze końcowym oznaczonym dla tej sieci w księdze inwentarzowej. Dołączono również kartę środka trwałego dla tego numeru z określeniem wartości przejętej sieci, takiej samej jak pod poz. 7782 (karta środka trwałego k. 59). Co też warto zauważyć, a umknęło to całkowicie uwadze Sądu Rejonowego, do akt sprawy powódka przedłożyła kopię umowy z dnia 17 lutego 2015r., której wiarygodności pozwana nie zakwestionowała, podpisaną przez J. B. – projektanta działającego w imieniu i na rzecz pozwanej, na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane (k. 325). Jej elementem jest załącznik nr 1, na którym znakiem graficznym oznaczono sieć wodociągową z przyłączem do likwidacji, przebiegającą przez działkę powódki. Jest to również dowód, który w świetle całokształtu materiału procesowego, skłania do odmiennych wniosków, które należało przyjąć w tym względzie.

W tej sytuacji, wobec dostatecznie udowodnionych racji, z których powódka czerpała korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.), doszło do przesunięcia ciężaru dowodu z niej na pozwaną (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 26.8.2015r., V ACa 232/15).

Zgodzić się więc trzeba z autorem apelacji zarzucającym sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, albowiem w sferze faktycznej, nieuwzględnionej przez Sąd Rejonowy, powstała dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej Sąd ten doszedł na jego podstawie odnośnie do prawa własności wodociągu oznaczonego symbolem A- (...).

Gdy zaś chodzi o fragment wodociągu oznaczony przez biegłego symbolem (...) właściwie rozumiana skuteczność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymyka się spod tej samej krytyki pod adresem zaskarżonego orzeczenia.

Norma wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c., odnosi się do ustalenia stanów faktycznych sprawy zrekonstruowanych według reguł logicznego myślenia wyrażających formalne schematy powiązań między podstawami wniosku oraz wnioskami oraz ma uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych



wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Istota jej stosowania polega zatem na powiązaniu, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, wniosków z zebrany materiał dowodowy. Sprzeczność ta występuje zatem w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. Nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków faktycznych (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 27.9.2002 r., [IV CKN 1316/00](#)).

W wymienionych dokumentach akt sprawy(...) brak jest dowodu, który, tak samo jak w przypadku odcinka A (...) zostałyby zidentyfikowane co do tożsamości, mając na uwadze okoliczność, że za pomocą biegłego w niniejszej sprawie ustalono, że odcinek (...) ma inną średnicę Dn 90 mm i został wykonany z rur PCV. Ustalenie takie, jako niekwestionowane, zostało przyjęte w podstawach zakwestionowanego wyroku. Tymczasem analiza wymienionych dokumentów oraz opartych na nich orzeczeń Sądu pierwszej i drugiej instancji w sprawie o zasiedzenie służebności przesyłu, dotyczą wodociągu wykonanego z azbestu o średnicy Dn 80 mm. We wniosku o stwierdzenie zasiedzenia również operowano tylko pojęciem technicznym wodociągu o średnicy 80 mm. Zmiana wodociągu i jego przebudowa w tym fragmencie nie była przedmiotem dowodzenia ani w tamtym, ani w tym postępowaniu. Dlatego, opierając się na tym samym materiał dowodowy, wnioski faktyczne i prawne co do jednego i drugiego oznaczenia wodociągu, musiały się rozminąć, w jednym przypadku na korzyść powódki, a w drugim na korzyść pozwanej, w myśl generalnej reguły z art. 6 k.c.

Wobec powyższego wyłącznie co do wodociągu oznaczonego przez biegłego na mapie zasadniczej symbolem A (...) istniała niewątpliwa pewność, że należy on do majątku pozwanej. Stąd zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. i w konsekwencji art. 158 k.s.h. (bezzasadnie kontestowana przez pozwaną co oznaczoność przedmiotu aportu), o ile dotyczy skutku wniesienia aportu do spółki, mógł zostać uwzględniony częściowo.

W pozostałym zakresie, co do zasady Sąd Okręgowy był władny aby po myśli poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lutego 2006 r. ([II CSK 126/05](#)) uznać ustalenia Sądu Rejonowego za własne, akceptując ich wnioski na podstawie zabranego materiału dowodowego, bez potrzeby ich powtarzania, o ile poniżej odmiennie, ani ponad te ustalenia, nie zostanie dodatkowo stwierdzone inaczej.

Następnie do rozważenia pozostała kwestia naruszenia art. 5 k.c. Prawidłowe odniesienie normy tego przepisu wymaga w procesie subsumpcji, a więc w momencie kulminacyjnym dla konkretyzacji normy prawnej w akcie sądowego stosowania prawa, prawidłowego zidentyfikowania i określenia charakteru prawnego żądania, albowiem nadużycie prawa podmiotowego jest wyjątkiem od zasady, że jest ono wykonywane w ramach obowiązującego porządku prawnego i wymaga systemowej ochrony (por. wyrok SN z dnia 2.4.2003 r., [I CKN 204/01](#)). Reguła ta nie zaznaje wyłomu także co do wykonywania uprawnień właścicielskich (art. 140 k.c.), a więc samo wykonywanie uprawnień właściciela nie stanowi per se nadużycia jego prawa. Łączy się z tym trafne przyjęcie domniemania, że jeżeli podmiot korzysta z przyznanych mu przez ustawę uprawnień, to czyni to moralnie, a więc zgodnie z zasadami współżycia społecznego oraz ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (por. wyroki SN z dnia 19.12.2006 r., [V CSK 327/06](#) oraz z dnia 7.12. 1965 r., [III CR 278/65](#); por. też generalnie na temat tej zasady wyroki SN: z dnia 4.10.1998 r., [II CKN 928/97](#); z dnia 7.5.2003 r., [IV CKN 120/01](#); z dnia 31.5.2006 r., [IV CSK 149/05](#); z dnia 20.12.2006 r., [IV CSK 263/06](#); podobnie wyrok TK z dnia 17.10.2000 r., [SK 5/99](#)). Skoro istnieje jednak domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób legalny, tj. zasługujący na ochronę prawną, to traktując przepis art. 5 k.c. wyjątkowo, bo mogący mieć zastosowanie w przypadku korzystania przez daną osobę z przysługującego jej formalnie uprawnienia, kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać racjonalne przesłanki swojej kontestacji legalności żądania w związku z art. 6 k.c. (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 r., [V CSK 43/08](#) oraz w wyrok SN z dnia 19 grudnia 2007 r., [V CSK 315/07](#)). Oznacza to, że pozwany ma obowiązek podnieść zarzut nadużycia prawa i udowodnić w toku postępowania, że występują szczególne okoliczności, uzasadniające

nieudzielenie ochrony prawnej uprawnionemu. Za niedopuszczalne, co do zasady, należy uznać działanie w tym zakresie sądu z urzędu (por. wyrok SN z dnia 28.10.2003 r., I CK 222/02; choć też odmiennie SN w wyroku z dnia z 23.5.2013 r., IV CSK 660/12, w którym dopuszczono możliwość dokonania przez sąd z urzędu oceny sposobu wykonywania prawa podmiotowego).

Po pierwsze pozwana w pkt IV odpowiedzi na pozew zarzut ten postawiła, ponieważ na jego uzasadnienie powołała szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, wydanych na gruncie art. 5 k.c. w świetle zbliżonych pod względem przedmiotowym i prawnym do niniejszej sprawy stanów faktycznych. Po drugie, co wynika z cytowanego orzecznictwa, nie ma racji przeciwnik procesowy powódki, gdy wielokrotnie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, w odpowiedzi na jej zarzuty (np. co do wyznaczenia i planowania przebiegu nowej sieci, możliwości przeniesienia sieci, skutków odcięcia sieci i jej przeniesienia) obarczał ją ciężarem dowodzenia nieistnienia podstaw do stosowania art. 5 k.c. Konsekwencje zaniechania aktywności dowodowej pozwanej, w obszarze normowania i stosowania art. 5 k.c., muszą więc wyłącznie ją obarczać.

Roszczenie windykacyjne (art. 222 § 1 k.c.) oraz negatoryjne (art. 222 § 2 k.c.) jest środkiem ochrony prawa własności. Konieczność zapewnienia właścicielowi maksymalnie pełnej ochrony interesów związanych z naruszeniem prawa własności, inspirowana jest konstytucyjną gwarancją ochrony prawa własności (art. 21 i art. 64 Konstytucji RP). Reguła konstytucyjnego wzorca interpretacji środków ochrony prawa własności była dotychczas wyrażana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 9.5.2014 r., I CSK 355/13; postanowienie SN z 4.4.2012 r., I CSK 534/11). Gdyby system prawa cywilnego nie przewidywał efektywnej ochrony prawa własności, w którym podmiot mający prawny status właściciela pozbawiony byłby kumulatywnych środków ochrony gwarantowanego na szczeblu konstytucyjnym prawa, to ogólnie przyjęte rozwiązanie normatywne na szczeblu niższym, byłoby nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawa (podobnie postanowienie SN z dnia 2.6.2011 r., I CSK 520/10). Z perspektywy konstytucyjnego nakazu przestrzegania ochrony prawa własności, w szczególności przez respektowanie tego prawa przez organy państwowe, w tym przez orzekające w takich sprawach sądy, należało przystąpić do oceny żądania powódki.

Roszczenie powódki domagania się usunięcia biegnącego w gruncie jej działki wodociągu należy kwalifikować jako roszczenie negatoryjne. Powstaje ono wtedy, gdy prawo własności zostało naruszone w inny sposób niż pozbawienia właściciela faktycznego władztwa na rzeczą. Przywrócenie do stanu zgodnego z prawem polega na wyeliminowaniu ingerencji osoby nieuprawnionej w sferę władztwa właściciela oraz usunięciu skutków tych naruszeń. W celu określenia naruszeń, przeciwko którym wymierzone jest roszczenie negatoryjne, ustawodawca posługuje się określeniem negatywnym, definiując je jako wszelkie "naruszenia własności w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą". Urządzenia wodociągowe, choć ukryte pod gruntem, ze swej istoty wiąże się z uciążliwym zajęciem i uporczywym korzystaniem z cudzej nieruchomości, zwłaszcza gdy uniemożliwia ono pełne korzystanie z atrybutów prawa własności. Zainstalowane przewody i urządzenia przesyłowe w gruncie, nawet jeśli zainstalowanie tych urządzeń nie powoduje degradacji gruntu albo nie niweczy jego przeznaczenia, z reguły oznacza obniżenie walorów użytkowych gruntu. W niniejszej sprawie skutek ten można uznać za najdalej idący, jako że z uwagi na usytuowanie urządzeń przebiegających w poprzek działki, nie jest możliwe inne, aniżeli czysto powierzchniowe jej zagospodarowanie. Wobec tego jak dowodziła powódka, uzyskanie pozwolenia na zabudowanie działki jest w zastanej sytuacji wykluczone. Stwierdzenie to nie jest jednak wystarczające do pozyskania przez powódkę ochrony prawnej.

Żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem w ramach roszczenia negatoryjnego wymaga stwierdzenia, po stronie osoby korzystającej z rzeczy, bezprawności zachowania, przy czym przypisanie bezprawności odnosi się do momentu wkroczenia w sferę uprawnień właściciela (por. wyroki SN: z dnia 30.1.2009 r., II CSK 461/08 oraz z dnia 29.4.2009 r., II CSK 560/08). W niniejszej sprawie chodzi zatem o czas realizacji inwestycji polegającej na ułożeniu sieci wodociągowej w części podziemnej nieruchomości, aktualnie należącej do powódki, przy czym zgodnie przyjmuje się, że stan taki nie zachodzi, gdy dane urządzenie zostało wybudowane przez państwo na gruncie, który w momencie realizacji inwestycji wchodził w jego zasób (por. wyrok SN z dnia 14.11.2012r., II CSK 176/12).

Pozwana nie wykazała braku bezprawności po swojej stronie, które niweczyłoby w przedstawionym znaczeniu roszczenie negatoryjne powódki, tj. aby dysponowała tytułem obligacyjnym lub rzeczowym do korzystania z nieruchomości powódki w zakresie objętym siecią wodociągową. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia aby urządzenia wodociągowe składające się na odcinek A- (...) wchodzące w skład pozwanego przedsiębiorstwa zostały zainstalowane w trybie mogącym stanowić podstawę do legalnego korzystania z cudzej nieruchomości wbrew woli właściciela. W tej sytuacji właściciel nieruchomości może dla ochrony swej własności (art. 140 k.c.) skorzystać z roszczenia negatoryjnego (art. 222 § 2 k.c.), albo z innych roszczeń (zob. 224 - 225 k.c., art. 305.2 § 2 k.c.), skorzystanie z których, nie determinują jednakże ochrony negatoryjnej (por. wyrok SN z dnia 9.7.2008r., V CSK 52/08).

Stan ten otwierał całkowicie drogę do rozważenia zgłoszonego przez powódkę roszczenia negatoryjnego z punktu widzenia art. 5 k.c.

Jak trafnie zauważa się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienie z dnia 2.6.2011 r., I CSK 520/10), zastosowanie art. 5 k.c. do roszczenia o wydanie nieruchomości jest co do zasady wyłączone, a jeśli je dopuścić, to całkiem wyjątkowo i po dokonaniu oceny całokształtu okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Stanowisko to należy - aczkolwiek nie mechanicznie i nie do tego samego stopnia - odnieść także do roszczenia negatoryjnego, albowiem w roszczeniu tym chodzi o zapewnienie pełnej konsumpcji art. 140 k.c. w sytuacji, gdy właściciel co prawda nie został pozbawiony władztwa nad nieruchomością, ale ograniczony w korzystaniu z niej zgodnie z jej społeczno - gospodarczym przeznaczeniem (nieco odmiennie na rzecz dalej idącej ochrony negatoryjnej SA w W. w wyroku z dnia 31.7.2012r., I ACa 1367/11).

Sąd Okręgowy przychylił się do tego poglądu, który opowiada się w stosunku do powództwa negatoryjnego za bardziej liberalnym stosowaniem przesłanek art. 5 k.c. niż w stosunku do powództwa windykacyjnego, w przypadku którego co do zasady nie doznającej wyjątku poza ekstremalnie skrajnymi przypadkami, jedynym „ustępstwem” na rzecz posiadającego niewłaściciela może być tylko zastosowanie w trybie art. 320 k.p.c. czasowej karencji na wydanie nieruchomości. Liberalne podejście do stosowania tego przepisu uzasadnione jest zwłaszcza, gdy kanwą procesu negatoryjnego są zaszczości sprzed wielu lat, na które strony procesu nie miały żadnego wpływu, lub wpływ ten był znikomy, co wynikało z poprzednio obowiązujących realiów ustrojowych. (por. wyrok SN z dnia 06.1.2005 r., III CK 129/04). Tak więc z perspektywy klauzuli nadużycia prawa podmiotowego, w mniejszym stopniu niż roszczenia windykacyjnego zakres ochrony może dotyczyć roszczenia negatoryjnego, a to z uwagi na stopień naruszeń prawa własności, które czasami musi ustąpić na rzecz innych pozaprawnych racji, do których odwołuje się klauzula generalna nadużycia prawa podmiotowego. Zresztą, z mocy art. 140 k.c., ustawodawca wyraźnie mówi o braku absolutnego charakteru prawa własności, każąc właścicielowi korzystać z przysługującego mu prawa własności w granicach nie tylko ustawowych, ale również oznaczonych przez zasady współżycia społecznego. Nie dziwi więc, że z uwagi na interes ogółu społeczeństwa i ochronę dobra publicznego ustawodawca zarówno w świetle obowiązujących przepisów jak i w okresach wcześniejszych wprowadzał ograniczenia uprawnień właścicielskich. (por. wyrok SN z dnia 9.7.2008 r. V CSK 52/08; wyrok SA w Warszawie z dnia 15.11 2011 r. I ACa 254/11; wyrok WSA w Krakowie z dnia 10.5.2012 r. (...) SA/Kr 484/12).

Działanie właściciela wykorzystującego przewidziany w art. 222 § 2 k.c. środek prawny, którego interes w zakresie normatywnego odniesienia tego przepisu został i jest nadal naruszany, musi zatem uwzględniać element aksjologiczny jego zachowania (wykonywania prawa), a mianowicie, czy nie wywoła ono, a właściwie orzeczenie sądu wydane zgodnie z intencjami właściciela, skutków, których nie dałoby się pogodzić z tym co w społeczeństwie uważa się za wymóg moralny, odnoszących się do postępowania, określanego mianem słusznego, przyzwoitego itp. (por. wyroki SN: z dnia 22.11.1994 r., II CRN 127/94; z dnia 7.5.2003 r., IV CKN 120/01, z dnia 23.5.2002r., IV CKN 1095/00 oraz z dnia 14.10.1998r., II CKN 928/97).

Zgodnie z brzmieniem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Niewątpliwie w tak rozumianej klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego można ulokować obowiązek respektowania zasad społecznych,

związanych z prawem każdej osoby do dostępu do mediów, o ile uwzględnienie żądania powódki prowadziłyby do wyeliminowania tego stanu w sensie faktycznym (przeszkody techniczne) lub ekonomicznym uzasadnionym z punktu widzenia możliwości finansowych zobowiązanego lub niewspółmierności kosztów do interesu powódki (rażąca niewspółmierność wartości działki do kosztów zmiany położenia sieci musi być brana pod uwagę - por. wyrok SN z dnia 9.7.2008r., V CSK 52/08), który w tej sytuacji wymagałby ochrony na gruncie innych wymienionych wcześniej przepisów prawa cywilnego (por. uchwałę SN z dnia 17.6.2005 r., III CZP 29/05; wyrok SN z dnia 17.6.2005 r., III CK 684/04, wyrok SN z dnia 30.6.2004 r., IV CK 502/03).

Przykładów różnorodnych rozstrzygnięć, ograniczających uprawnienia właścicielskie, dostarcza znacząca ilość orzeczeń sądowych, z których część została zacytowana w odpowiedzi na pozew, a część posłużyła dla zobrazowania niniejszych wywodów. Generalnie płynie z nich słuszny wniosek, że posiadanie bez tytułu prawnego urządzeń przesyłowych służących większej liczbie odbiorców usług za pośrednictwem nich przesyłanych i przez nich odbieranych, może rzutować na potrzebę ujemnego zweryfikowania w tym kontekście tego co słuszne i etycznie akceptowalne, gdy chodzi o realizację zamierzeń właściciela, przez którego nieruchomości, stanowiącą jego własność, przebiega urządzenie przesyłowe, którego właściciel na drodze sądowej chce się pozbyć.

Zasadnicza trudność, w tego typu trudnych przypadkach stosowania prawa, polega zatem na subsumcji normy wynikającej z art. 5 k.c. do konkretnego stanu faktycznego. Dlatego wnioskowana w środku odwoławczym okoliczność, że Sąd bezprzedmiotowo uwzględnił art. 5 k.c., nie czyni jeszcze apelacji zasadną. Istotne są bowiem szeroko ujmowane podstawy faktyczne stosowania art. 5 k.c. wymagające zawsze indywidualnych ocen. Klauzule generalne pozwalają bowiem na uelastyczenie ocen prawnych i dostosowanie ich do potrzeb danego przypadku. Ze względu na charakter przepisu art. 5 k.c. i jego zadanie, wszystkie niestypizowane ustawowo okoliczności sprawy występujące tak po stronie uprawnionego jak i zobowiązanego, w tym również konsekwencje wydanego orzeczenia z uwagi na charakter roszczenia objętego zarzutem nadużycia, brane są pod uwagę.

W tej sytuacji ustalenia wymagało in concreto jakie są realne możliwości usytuowania spornej nitki wodociągu poza nieruchomością powódki w szczególności w taki sposób, żeby nie naruszała praw ani interesów osób trzecich i jakie byłyby koszty tego przedsięwzięcia. Na ich podstawie, pamiętając o wyjątkowym charakterze unormowania art. 5 k.c., zdaniem Sądu Okręgowego, nie istniały podstawy do odmowy przyznania powódce ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. Odmawiając udzielenia skarżącej ochrony prawnej na podstawie tego przepisu, Sąd Rejonowy ograniczył się do analizy części okoliczności faktycznych sprawy, istniejących przede wszystkim po stronie zobowiązanego, pomijając przy tym ocenę całościową uwzględniającą cały materiał dowodowy, okoliczności istniejące po obydwu stronach oraz właściwy rozkład ciężaru dowodu, nie nadając odpowiedniej rangi i znaczenia okolicznościom rzutującym na sytuację stron. Rację ma zatem skarżąca podnosząc, że ocena Sądu a quo nie została poprzedzona dogłębnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy.

Dokonując kwalifikacji roszczenia powódki przez pryzmat art. 5 k.c. należy widzieć następujące okoliczności faktyczne.

Podstawą żądania powódki jest posiadanie przez pozwaną bez tytułu prawnego wodociągu, który uniemożliwia powódce z uwagi na jego usytuowanie poszerzenia zakresu wykonywania prawa własności poprzez jej zabudowanie budynkiem trwale z gruntem związanym. Sam fakt powstania na działce stanu jej faktycznego obciążenia urządzeniami przesyłowymi na skutek wydzielenia z jednej działki większej ilości działek, który uniemożliwia - z uwagi na strefy ochronne przewidziane prawem - korzystania z niej zgodnie z wola właściciela nowo wyodrębnionej działki, nie niweczy jego prawa do żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem ( art. 222 § 2 k.c., art. 140 k.c.).

Nieuzasadnione są zatem próby wykazania, że to powódka korzystając ze swego prawa własności spowodowała stan rzeczy niezgodny z prawem. Dochodzone przez powódkę roszczenie powstało bowiem w wyniku spełnienia się przesłanek wymienionych w art. 222 § 2 k.c., a nie ze względu na dokonanie podziału (por. mutatis mutandis wyrok SN z dnia 26.7.2007r., V CSK 120/07). Pozwana nie może więc zasłaniać się, jak uczynił to również w istocie Sąd Rejonowy, zarzutem, że powódka nabyła działkę już zabudowaną urządzeniami przesyłowymi, po czym stan tej uciążliwości spotęgowała, dokonując dalszego rozdrobnienia działek na potrzeby dalszej zabudowy wyodrębnionych

działek. Uprawnienie takie składa się bowiem na trybut prawa własności (art. 140 k.c.). Dopiero prawnie relewantna dla żądanego zakresu ochrony prawa własności staje się sytuacja, w której istnieje możliwość zrealizowania inwestycji z zachowaniem stref ochronnych. W określonych więc sytuacjach (istnienie urządzeń przesyłowych o publicznym znaczeniu) wskazanie konkretnej lokalizacji budynku, która koliduje z przebiegiem tych urządzeń, przy możliwości lokalizacji bezkolizyjnej, stanowić może nadużycia prawa. (por. wyrok SN z dnia 26.7.2007r., V CSK 120/07). Stan takiej rzeczy, z racji usytuowania odcinka wodociągu oznaczonego symbolem A- (...) nie jest jednak objęty elementem faktycznym analizowanej sprawy. Skutkiem tego, przebieg wodociągu pod powierzchnią działki nr (...) stanowi dla powódki obiektywne utrudnienie w wykorzystywaniu spornej nieruchomości w zakresie określonym w art. 140 k.c., decydując o naruszeniu prawa własności (por. wyrok SN z dnia 14.11.2012r., II CSK 176/12).

Co się zaś tyczy okoliczności zachodzących po stronie pozwanej, zasłania się ona brakiem możliwości usunięcia spornego wodociągu odwołując się do kwestii technicznych, skutków tego przedsięwzięcia oraz jego kosztów. Jednakże opinia biegłego sądowego ponad wszelką wątpliwość wskazuje, że taka możliwość istnieje, a koszt jej zrealizowania w stosunku do uszczerbku, jaki zaniechanie pozwanej od wielu lat przynosi powódce, nie może zostać uznany za nadmierny z punktu widzenia zasad słuszności. Biegły kolorem niebieskim na mapie zasadniczej oznaczył wykonanie zastępczego wodociągu do ulicy (...), dla zapewnienia zaopatrzenia w wodę odbiorców, korzystających dotychczas z niej przy wykorzystaniu (...) A- (...). Biegły wykazał, że po wykonaniu zastępczego wodociągu od magistrali biegnącej wzdłuż ul. (...), nie ma żadnych przeszkód aby zlikwidować sporny odcinek A- (...). Biegły uwzględnił również przeniesienie wodociągu posadowionego na działce (...), której współwłaścicielem jest również powódka, zasilającego znajdujący się na jego powierzchni hydrant. Co do niego pozwana wypowiedziała się jedynie w ten sposób, że chciałaby mieć możliwość dalszego zeń korzystania, nie przedstawiając na tą okoliczność żadnego dowodu, czym jej chęć jest uwarunkowana i że dotychczas ją realizowała. Rozwiązanie to należy jednak przede wszystkim traktować alternatywnie, jako że naruszenie prawa własności działki nr (...) nie zostało poddane pod rozstrzygnięcie Sądu. Gdyby jednak z jakichkolwiek powodów zachodziła po stronie pozwanej potrzeba utrzymania czynności hydrantu (zlikwidowanie odcinka A- (...) skutkować będzie jego wyłączeniem), na możliwość taką wskazał biegły. Koszt całego przedsięwzięcia, wraz z likwidacją odcinka spornego A-C nie powinien przekroczyć 60 tys. złotych. Przyjęte przez biegłego rozwiązanie techniczne przebiegu odcinka zastępczego, zaopatrującego w wodę odbiorców przy ul. (...) współgra z rozwiązaniami przyjętymi w analizowanym już dokumencie zatytułowanym „Umowa na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane”, gdzie w jej załączniku, również przewidziano przebieg sieci wzdłuż ul. (...), począwszy od magistrali na ul. (...) (k. 326).

Pozwana nie dowiodła, że koszty takiego przedsięwzięcia przekroczyłyby jej możliwości finansowe i nie jest w stanie jemu sprostać pod względem technicznym. Wprawdzie za przeszkodę uznawała również uwarunkowania techniczne związane z odstępstwem od zasady zakazu lokalizacji sieci w drodze publicznej, jednak w żaden sposób nie udowodniła, że takie odstępstwo na jej rzecz w opisanej sytuacji nie może być poczynione w tej szczególnej sytuacji. Poza tym, w odpowiedzi na pozew, jako główną przeszkodę lokalizacyjną wskazywała przebieg magistrali wzdłuż ul. (...), powołując się, że nie jest to droga gminna, lecz krajowa (k. 28). Pomijając fakt rzetelności tej informacji (według ogólnie dostępnych danych (...) pod adresem <http://...> ul. (...) jest drogą krajową wyłącznie od obwodnicy Trójmiejskiej do granic miasta), jeżeli chodzi o ul. (...) (według tego samego źródła) należy ona do zasobu dróg gminnych; Gmina G. jest zaś wyłączonym udziałowcem pozwanej spółki. Przeto rozwiązanie to nie kolidowałoby z koniecznością naruszenia prawa własności właścicieli innych działek, czyli ochrona prawa własności powódki nie byłaby czyniona kosztem tego prawa przysługującego innym podmiotom prywatnym, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, jednakże czyniąc z tego spostrzeżenia nie adekwatny do materiału dowodowego w niniejszej sprawie wniosek prawny nadużycia prawa podmiotowego.

Choć zatem zgodzić się trzeba, że istnienie technicznej możliwości przemieszczenia sieci nie stanowi wystarczającej podstawy do odmowy zastosowania art. 5 k.c., pozwana nie wykazała, a na niej spoczywało dowodzenie po myśli art. 6 k.c., że roszczenie powódki stanowi w okolicznościach niniejszej sprawy nadużycie prawa podmiotowego.

Realizacja rozwiązania zaproponowanego przez biegłego usunięcia wodociągu oznaczonego symbolem A- (...) z działki powódki nr (...), przy jednoczesnym wskazaniu alternatywnej metody wyznaczenia nowej linii wodociągowej, co trzeba

zaznaczyć niezbyt kosztownej przy tego typu skali i znaczeniu przedsięwzięcia, z jednej strony zagwarantuje ochronę właścicielskich praw powódki, dla której przebieg spornej sieci wodociągowej stanowi obiektywne utrudnienie w wykorzystywaniu spornej nieruchomości w zakresie określonym w art. 140 k.c., ale z drugiej strony, jednocześnie nie zakłóci realizacji przez pozwaną zadań z zakresu działalności użyteczności publicznej, przy jednym dodatkowym założeniu, że zostałyby jej dany odpowiedni termin na dokonanie prac modernizacyjnych, tak aby nie dopuścić do niedogodności w dostawach wody. Ponieważ powódka domagała się usunięcia wodociągu w terminie 2 miesiące, a pozwana z ostrożności procesowej postulowała w odpowiedzi na pozew termin „około” roku, po czym stanowisko to odwołała na rozprawie apelacyjnej, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę te rozbieżności, mając na względzie wymiar społeczny wykonania tych prac oraz ich charakter, tzn., że realizacja tego zadania może być czasochłonnym przedsięwzięciem (wymaga skompletowania dokumentacji projektowej i pozyskania odpowiednich zezwoleń i uzgodnień). Stąd termin do zaspokojenia żądania powódki wydłużono do 18 miesięcy od daty wydania wyroku przez Sąd Okręgowy, tj. do 9 maja 2019r. (art. 320 k.p.c.).

Rozstrzygając o powyższym Sąd Okręgowy przychylił się do wyrażanego w orzecznictwie poglądu, według którego należy wykluczyć stosowanie do powództw o ochronę własności art. 5 k.c. w wypadku, gdy zabezpieczenie szerszego interesu - z uwagi na który może wchodzić w grę zastosowanie art. 5 k.c. - może nastąpić przy pomocy innych środków prawnych. Sąd w tym względzie kierował się potrzebą wzięcia pod uwagę przewidywanych skutków swojego rozstrzygnięcia rozważając, czy żądanie właściciela w szerszym kontekście sytuacyjnym może zostać uwzględnione oraz badając ku temu warunki wykonania wyroku (por. wyrok SN z dnia 19 maja 2004r., III CK 496/02). Mimo takiej ostrożnej oceny prawnej roszczenia powódki, z uwagi na jego doniosłe konsekwencje prawne wyrażające się nie tylko w jej sferze prawno-majątkowej, lecz mogąc oddziaływać w swych skutkach na szerszy krąg podmiotów, wbrew temu co uznał Sąd Rejonowy, warunków do pozbawienia powódki ochrony na mocy art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c., nie dopatrzone się. Obowiązkiem pozwanej realizującej zadania Gminy M. G. jest wywiązać się z powierzonych jej funkcji publicznoprawnych, do czego od dłuższego czasu - w zakresie faktycznym objętym niniejszym sporem - winna była przygotowywać się i stan ten ten przewidywać wobec zadawnionego z powódką sporu. Działania pozwanej ograniczyły się do negocjowania żądań powódki, najpierw poprzez zainicjowanie postępowania o zasiedzenie służebności, które skutkowało zawieszeniem postępowania w niniejszej sprawie, a następnie, poprzez niekonsekwentne negocjowanie swojego tytułu prawnego, wbrew wszystkim dowodom przemawiającym przeciwko niej i własnemu wcześniejszemu stanowisku.

Skoro pozwana będąca właścicielem spornej sieci widziała potrzebę korzystania z niej, zdając sobie jednocześnie sprawę z jej znaczenia dla realizacji swoich zadań gospodarczych i ich wymiaru społecznego oraz ze stopnia bezprawnej ingerencji w prawo własności powódki, powinna zapewnić sobie prawo do korzystania z zajętego przez podziemny wodociąg gruntu, w negocjacjach z właścicielem lub z wykorzystaniem odpowiednich instytucji prawa cywilnego w zainicjowanym przez siebie postępowaniu sądowym. Pozwana starała się je wykorzystać nieskutecznie wyłącznie dla usankcjonowania własnego interesu prawnego w drodze roszczenia o zasiedzenie służebności przesyłu. Inny materiał dowodowy nie potwierdza, aby pozwana wystąpiła na przeciw interesom powódki z inicjatywą w jakikolwiek sposób zmierzającą do ich uwzględnienia w kontekście konstytucyjnego wzorca ochrony prawa własności, nie koniecznie przy tym w ten sam sposób o jakim musiał orzec Sąd Okręgowy. Z informacji przekazanych przez pełnomocnika pozwanej wynika również, że aktualnie wycofała się ona z zainicjowanej w toku niniejszego postępowania zmiany położenia magistrali wodociągowej zgodnie z umową na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane. Dotychczasowe postępowanie przedsiębiorstwa przesyłowego, zmierzające do uczynienia zadość roszczeniu właściciela nieruchomości, którego prawo własności doznaje ograniczeń, nie jest bynajmniej obojętne w tego typu sporach prawnych opartych na art. 222 k.c. oraz 5 k.c. (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19.5.2004r., III CK 496/02).

Za chybiony natomiast należało uznać zarzut apelanta pominięcia przez Sąd Rejonowy możliwości wytyczenia wodociągu wzdłuż granic działek (...). Powódka pomija istotny fakt, że uwzględnienie tej propozycji, nie oznaczałoby w żadnej mierze rozstrzygnięcia zgodnie z żądaniem pozwu. Żądanie to zgodne z naturą roszczenia negatoryjnego dotyczy wyeliminowania sieci wodociągowej ze spornej działki nr (...), a biegły poddając pod rozwagę alternatywną

propozycję oznaczoną na mapie zasadniczej symbolem (...), przebieg rurociągu poprowadził wewnątrz granic działek, w tym działki nr (...) (str. 4 pisemnej opinii biegłego z dnia 27 lutego 2017r. wraz z mapą zasadniczą k. 421). Ponadto część odcinka musiałaby biec na obszarze działki, która nie stanowi wyłącznej własności powódki. Trzeba mieć tu na uwadze, że przerzucenie na innych właścicieli gruntów, które do tej pory nie były „obciążone” urządzeniami przesyłowymi lub były, ale w inny sposób, konieczności znoszenia ograniczeń z tym związanych uznane być musi za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, albowiem uwzględniałoby jedynie interesy powódki bez ich skonsultowania z planami innych podmiotów co do gruntu, przez który miały przebiegać nowo zaprojektowany wodociąg, które legitymują się takim samym pod względem wagi prawem własności. Nakaz równoprawnego respektowania prawa własności innych podmiotów został wyrażony konstytucyjnie w art. 61 ust. 2 Konstytucji RP (co do znaczenia tego typu okoliczności por. też uzasadnienie SN z dnia 9.7.2008r., V CSK 52/08).

W tych okolicznościach faktycznych i prawnych na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w pkt I wyroku, a w pozostałym zakresie na mocy art. 385 k.p.c. apelację oddalono.

Konsekwencją jakościowej zmiany powództwa było również obciążenie stron kosztami postępowania pierwszoinstancyjnego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Zważywszy, że żądanie obejmowało dwa odcinki (...) A- (...) i (...), przy czym co do tego ostatniego żądania, powódka ostatecznie zajęła stanowisko, że podtrzymuje pozew (zob. oświadczenie pełnomocnika powódki w piśmie procesowym z dnia 9.12.2015r. k. 323), mylnie wyprowadzając swoje uprawnienie z jednego dokumentu w postaci Umowy na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane, za celowe należało uznać obciążenie stron kosztami postępowania po połowie. O wysokości tych kosztów stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. orzeknie referendarz sądowy, mając przy tym na uwadze prawidłowe ich wyliczenie w oparciu o wiążąco ustaloną wartość przedmiotu sporu na mocy postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 5 kwietnia 2016r. (k. 383). Sąd Okręgowy nie dokonał szczegółowego rozliczenia kosztów, albowiem jak wynika z akt sprawy, w tym z ostatniego fragmentu uzasadnienia zaskarżonego wyroku, do rozliczenia pozostały koszty opinii biegłego, o których do tej pory w całości nie orzeczono.

W myśl analogicznej reguły odpowiedzialności za wynik sprawy koszty procesu z uwagi na ich zbliżoną wysokość po obu stronach na mocy art. 100 k.p.c. należało znieść między stronami.